

# MOSTY

Wydaje Haszomer Haccir w Polsce Wychodzi trzy razy w tygodniu  
we utorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, wtorek 13 stycznia 1948 r.

Nr 6 (128)

## Arabowie przeszli granicę syryjską i zaatakowali dwa osiedla żydowskie

PARYŻ. Jak komunikuje z Jeruzolimy agencja France Presse, ponad 300 Arabów przekroczyło granicę syryjską w okolicy Chule, atakując dwa osiedla żydowskie znajdujące się na pograniczu palestyńsko-syryjskim. Wiadomości te potwierdziła prasa żydowska donosząc, że Arabowie napadli na osiedla żydowskie Kfar Shold i Dan. Na odsiecz zaatakowanym przybyło wojsko brytyjskie, które podjęło walkę z napastnikami.

Według informacji głównej kwatery wojskowej w Palestynie, liczba uzbrojonych Arabów, którzy przedostali się ze wzgórz syryjskich do północno-wschodniej Palestyny wyniosła około 600. Arabowie natarli w piątek o świcie i okrzykiem dwa osiedla żydowskie. Walki z nimi trwają nadal.

### Przebieg napadu

Atak arabski rozpoczął się około 5-ej nad ranem. Mieszkańcy osiedli nadgranicznych zostali nagłe zbudzeni strzałami z karabinów maszynowych i ręcznych. Arabowie rozbili się na około 10 oddziałów, po 80 osób każdy i otoczyli kilka osiedli. Żydzi zaczęli się bronić, ale siły arabskie były poważniejsze. Najbardziej zacięta walka rozgorzała w osiedlach Kfar Shold i Dan, gdzie znajdowało się kilkaset nieuzbrojonych osób pod opieką kilkudziesięciu Żydów stanowiących samoobronę. Mieszkańcom osiedla Kfar Shold udało się wytrzymać oblężenie do chwili przybycia zmotywowanych oddziałów brytyjskich i oddziałów żydowskiej półwojskowej organizacji samoobronnej Hagana, natomiast Dan został zajęty przez Arabów.

Gdy nadjechała wojska brytyjskie, Arabowie wycofali się na zbocza gór nad granicą lub poza granicę syryjską i stamtąd zaczęli ostrzeliwać Anglików. Wywiązała się regularna bitwa, która trwała przez 6 i pół godziny. Arabowie, wycofawszy się w góry, polaczyli się w większe oddziały i przystąpili do ataku. Pomimo moździerzy, użytych przez oddziały brytyjskie, walka była ciężka, gdyż Arabowie bili się z niewykła zaciętością. Z osiedla Dan udało się Anglikom wyrzucić Arabów dopiero po kilkugodzinnej walce, w czasie której oddziały brytyjskie musiały usuwać barykady ustawione na ulicach. **OSTATNIA LINIA OPORU ARABÓW W OSIEDLU DAN ZOSTAŁA PRZERWANA TYLKO DZIĘKI POMOCY ODDZIAŁÓW „HAGANA”, KTÓRE RZUCIŁY SIĘ NA BARYKADY, POMIMO NIEUSTANNEGO OGNIA ARABÓW.**

Według danych oficjalnych 3 Żydów zostało zabitych a 8 rannych. Straty Arabów są nieznane. Brytyjczycy wyszli z walki bez szwanku. W wyniku napadu arabskiego zostały zniszczone urządzenia nawadniające.

### Aniła protestu

JERUZOLIMA. Komunikują tu oficjalnie, że rząd palestyński polecił posłowi Wielkiej Brytanii w Damaszku poczynić energiczne demarche wobec rządu syryjskiego w związku z piątkowymi wydarzeniami na północnej granicy Palestyny, gdzie wkroczył uzbrojony oddział arabski z Syrii i zaatakował osiedla żydowskie.

### Udział Hagany w walkach na pograniczu

LONDYN (obsł. wł.) W walkach obronnych na pograniczu syryjsko-palestyńskim w okolicy kibuców Dan i Kfar Shold duży udział wzięły jednostki Hagany, które kilkakrotnie odparły atak band arabskich na oba osiedla, a także brały udział w pościgu za nimi.

Po raz pierwszy od początku zajść w Palestynie, została użyta przez Hagane artyleria.

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Jeruzolimy, że po trzygodzinnych walkach, GRUPA 600 UZBROJONYCH Arabów, która zaatakowała dwa osiedla żydowskie, wycofała się z powrotem na terytorium Syrii. Napastnicy ubrani byli w mundur

## O pomoc dla walczącego Jiszuwu w Palestynie

Blisko sześć tygodni trwają krwawe rozruchy w Palestynie. Każdy dzień przynosi nowe ofiary. Bandy arabskie, rozuchwalone bezczynnością wojsk brytyjskich, a często podjudzane przez wysłanników Inteligence Service, napadają na osiedla żydowskie, masakrują robotników żydowskich w fabrykach, ostrzeliwiają transporty ludności cywilnej, nie oszczędzając ambulansów sanitarnych, ani orszaków żałobnych, odprowadzających ofiary na miejsce wiecznego spoczynku. Jiszuw żydowski z godnością i samoopanowaniem odpiera ataki, broniąc swych pozycji, zdobytych ciężką pracą dwóch pokoleń pionierskich. Hagana — narodowa armia osiedla żydowskiego stoi na straży życia i mienia swych braci, organizując walkę obronną, przechodząc do natarcia tylko przy likwidacji morderczych band arabskich. Ciemną plamą są jedynie prowokacyjne czynności odszczepieńców spod znaku Irgunu, potępiane przez wszystkie progresywne elementy. Dziesiątkami nowych grobów bohaterów Hagany, wybitnych działaczy, robotników i młodzieży pracującej pokryła się ziemia palestyńska w ciągu ostatnich kilku tygodni.

Jiszuw żydowski krwawi i walczy. Lecz czyż ta walka prowadzona jest jedynie w obronie swych własnych praw do bytu i życia? 700-tysięczne osiedle żydowskie — to awangarda narodu żydowskiego, powracającego do swej ojczyzny, a krwawe zmagania jego — to walka o prawo rozproszonego po świecie narodu do samodzielności politycznej. Tak było w czasie zmagania o rozszerzenie nowych osiedli, o przyjęcie nowej imigracji — maapilim, tak jest i dziś, gdy reakcja arabska i imperializm brytyjski pragną utopić w morzu krwi uchwałę Narodów Zjednoczonych o utworzeniu państwa żydowskiego.

Naród żydowski w swej wielowiekowej historii był niejednokrotnie wystawiony na ciężkie próby i doświadczenia. Bezbronni ofiary szły na śmierć i rzeź w torturach średniowiecza, w czasie carskich pogromów i wreszcie w atach okrutnej martyrologii za rządów morderców hitlerowskich. O ofiarach pogromów kiszyniowskich, pisał nasz wieszcz narodowy Białik, iż „bezsensowną była ich śmierć, jak bezcelowym było ich życie”.

Ginęli Żydzi na różnych frontach, w różnych krajach. Nieraz była to śmierć, na którą gnali ich ciemiężcy, a nieraz była to śmierć bohaterska za „WASZĄ I NASZĄ WOLNOŚĆ”.

Lecz obecna walka ma nowy, swoisty sens historyczny. Jest to walka narodowa, walka wyzwolenicza. Ziemia, zroszona krwią najlepszych synów stanie się znów ojczyzną, powracającego do niej po wielowiekowej tułaczce, narodu żydowskiego.

Myśmy tej walki nie chcieli i nadal jej nie pragniemy. Wracamy do kraju i przynosimy mu błogosławieństwo i dobrobyt dla wszystkich jego mieszkańców. Fragniemy w pokoju i braterstwie z narodem arabskim budować swoje życie państwowe i nieść światło i wodę pustynnym obszarom, kwitnącego niegdyś kraju.

A że narzucona nam walka toczy się w imię interesu całego narodu, w imię praw naszych uznanych przez postępowe narody świata — naturalnymi są wyrazy solidarności wszystkich skupisk żydowskich w świecie z walczącym jiszuwem palestyńskim. Z różnych części świata dochodzą do nas odgłosy o organizowaniu pomocy dla braci naszych walczących w Erec-Israel. **NADESZŁA CHWILA, BY RÓWNIEŻ SPOŁECZEŃSTWO ŻYDOWSKIE W POLSCE PRYZYSTĄPIŁO DO ZORGANIZOWANIA EFEKTYWNEJ POMOCY DLA JISZUWU W PALESTYNIE.** Na odbytych niedawno zebraniach manifestacyjnych, z okazji proklamowania państwa żydowskiego deklarowali przedstawieli różnych ugrupowań politycznych swą gotowość niesienia pomocy — żydowskiej Palestynie, gdy zajdzie ku temu potrzeba. **CHWILA TA NADESZŁA!** Pora, by ugrupowania polityczne, stowarzyszenia społeczne i instytucje żydowskie przystąpiły do KONKRETNEGO rozważenia form i możliwości OKAZANIA POMOCY BRACIOM NASZYM w Palestynie i wniesienia naszego wkładu w dzieło odbudowy naszego samodzielnego bytu państwowego i narodowego. Spodziewać się należy, iż przystąpią do akcji tej **WSZYSTKIE ODŁAMY ŻYDOWSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA W POLSCE.**

Walka toczy się o prawa narodu żydowskiego, a zarazem o ZAGWARANTOWANIE POKOJU w jednym z ważnych ośrodków świata, gdzie podlegające wojenni pragną wzniecić zarzewie waśni i intryg narodów, mogących współżyć i współpracować dla obopólnego dobra.

**WZYWAMY ZORGANIZOWANE SPOŁECZEŃSTWO ŻYDOWSKIE W POLSCE DO UDZIELENIA KONKRETNEJ POMOCY DLA WALCZĄCEGO JISZUWU W PALESTYNIE.**

R. ARZI-CEDERBAUM.

SZKOLENIE OCHOTNIKÓW ARABSKICH DO WALK W PALESTYNIE.

PARYŻ. Z Bagdadu donosi agencja France Presse, że w czwartek wyjechali z Bagdadu, żegnani przez liczne tłumy, pierwsi „ochotnicy”, którzy w myśl planów arabskich, mają przeciwstawić się czynnie podziałowi Palestyny. Jest to 90 instruktorów armii irackiej, którzy udali się narazie do Damaszku, by szkolić tam dalszych ochotników z państw arabskich. Wśród nich znajdują się również wyżsi oficerowie. Każdy z instruktorów posiada własną broń i amunicję. Dalsze podobne konwoje są w przygotowaniu.

dury podobne do tych, jakie nosi armia syryjska. Arabowie wycofali się po walce z przybyłym na odsiecz oddziałem wojska brytyjskiego.

### Czy początek „wielkiej akcji“?

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Jeruzolimy, że walka na pograniczu syryjsko-palestyńskim z grupą 600 uzbrojonych Arabów trwała 6 godzin. Ze strony brytyjskiej użyto w akcji artylerię, kawalerię i lotnictwo. Piątkowy atak Arabów był najcięższym z przeprowadzonych dotychczas w Palestynie od chwili decyzji o jej podziale przez ONZ.

Arabowie zaatakowali 2 osiedla żydowskie drobnymi grupami po 80 osób. Idące z odsieczą jednostki brytyjskie musiały przedzierać się przez zablokowane drogi będąc ostrzeliwane równocześnie przez ukrytych na wzgórzach Arabów. Napastnicy zniszczyli urządzenia wodociągowe w osiedlach. Na skutek napadu zginęło 3 Żydów, straty arabskie nie są znane. Po stronie brytyjskiej nie zanotowano żadnych ofiar.

W kołach arabskich oświadczone, że trzej dowódcy oddziałów partyzanckich rozpoczęli już działania wojskowe w Palestynie. Piątkowy napad ma być zapoczątkowaniem wojskowej akcji arabskiej na wiekszą niż dotychczas skalę.

BERNO. Gazeta „Berner Tagwacht“ pisze:

Z miarodajnych źródeł donoszą, że Liga Arabska postanowiła nie podporządkowywać dalej problemu palestyńskiego Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

W tych dniach odbyło się posiedzenie, w którym wzięli udział: emir Feisal z Arabii Saudyjskiej, premierowie Iraku, Transjordanii i Libanu oraz członkowie Rady Ligi Arabskiej.

Przy drzwiach zamkniętych dyskutowana nad rozpoczęciem marszu regularnych wojsk arabskich na granicach Palestyny. Premier syryjski wezwał pilnie ministra obrony swego kraju do Kairu.

### Arabowie apelują „o pomoc“...

LONDYN. PAP. — Według doniesienia agencji Reutersa z Jeruzolimy Arabski Komitet Narodowy w Palestynie zwrócił się z apelem do wszystkich państw wchodzących w skład Ligi Arabskiej o udzielenie natychmiastowej pomocy.

### Agencja Żydowska w sprawie transportu broni

NOWY JORK. (obsł. wł.) W związku z zatrzymaniem ładunku z materiałami wybuchowymi przez władze amerykańskie, rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, iż materiały wybuchowe zostały zakupione przez Agencję Żydowską dla samoobrony żydowskiej w Palestynie. „ONZ — powiedział rzecznik Agencji — nie wyznaczyła dotychczas międzynarodowych sił sbrojnych dla ochrony ładu i porządku w Palestynie.

Agencja Żydowska uważa wywóz materiałów wybuchowych za legalny, gdyż są one przeznaczone dla samoobrony żydowskiej.”

# Po wybuchu w hotelu „Semiramis“

JEROZOLIMA, 6 stycznia (od wł. koresp.).

Wypadki ostatnich dni jasno wykazują, że rząd brytyjski ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za wzrastające napięcie w kraju. Mimo wielu obietnic przedstawicieli rządu, bezpieczeństwo na szlakach komunikacyjnych nie jest zapewnione. Nie ma dnia bez napadów band arabskich na konwoje żydowskie. Jednocześnie w większych miastach, a szczególnie w Jerozolimie, władze angielskie coraz mniej kontrolują Arabów, dając im możliwość panoszenia się w mieście. Charakterystycznym jest, np. że do okrążonego Starego Miasta Jerozolimy nie mogą się dostać Anglicy, bez okazania legitymacji Arabom. W Haifie został zabity sierżant brytyjski, gdy odmówił okazania swych dokumentów patrolowi arabskiemu. Jednocześnie wojsko i policja w dalszym ciągu rozbrajają oddziały samoobrony żydowskiej (przy czym część broni zostaje natychmiast sprzedana Arabom) i nakładają na członków Hagany poważne kary za „nielegalne“ posiadanie broni. Tak np. Dawid Kagan, członek Hagany, aresztowany 5 grudnia podczas obrony przedmieścia Tel-Awiwu przed atakami band arabskich, został 3 stycznia skazany na 5 lat więzienia za „nielegalne“ posiadanie broni okazuje się, iż 20-letnia Karmela Jaari oraz 18-letnia Rut Klinow (córka dyr. Wydz. Informacji Agencji Żydowskiej), aresztowane 1 grudnia w Jerozolimie w czasie obrony dzielnicy żydowskiej przed napadem arabskich band — zostały obecnie skazane na 3 lata więzienia z zamiarą na 400 funtów st. grzywny. W tym samym czasie nie wydano ani jednego wyroku przeciw Arabom posiadającym broń.

„Legion Arabski“ wciąż jeszcze organizuje napady na Żydów, a jego oficerowie szkołą bandy arabskie. Przez niestrzeżoną granicę syryjską przenikają coraz to nowe bandy arabskie i wielu z nich brało już udział w walkach w Jerozolimie i w Haifie. Antyżydowskie nastawienie rządu uwydatnia się w pracy służby informacyjnej. Komunikaty wydawane przez Biuro Informacyjne rządu palestyńskiego i nadawane przez radio palestyńskie i BBC są wyraźnie tendencyjne i zmierzają do umniejszenia liczby ofiar arabskich, zwiększania ilości żydowskich. Idzie tu przede wszystkim o podważenie autorytetu Hagany i wykazanie słabości siły obronnej jiszuwu.

Sytuacja w Jerozolimie jest nadal poważna. Szesć bram Starego Miasta jest zabarykadowanych przez Arabów, którzy nie dopuszczają do dzielnicy żydowskiej konwojów żywnościowych. Jednocześnie w różnych częściach miasta wynikają ciągłe starcia między bandami arabskimi i oddziałami Hagany. Szczególnie ostre walki miały miejsce w dzielnicach Szeik Jarach, Szymon Hacadik, oraz Katamon. W dzielnicy Szeik Jarach — Hagana kilkakrotnie atakowała arabskie

punkty oporne i wysadziła w powietrze 3 domy. Z arabskiej strony w starciach brał udział członkowie Legionu Arabskiego, oraz kilka oddziałów ochotników syryjskich, pod dowództwem tamtejszych oficerów. W niektórych wypadkach starcia trwały od 3—5 godzin, przy czym Hagana kilkakrotnie zmuszona była użyć moździerzy. Położenie żywnościowe pogorszyło się nie tylko w dzielnicach żydowskich, lecz i w arabskich, toteż wielu mieszkańców arabskich dzielnic Szeik Jarach i Katamon, opuściło Jerozolimę.

## Praca instytucji samorządowych w Jerozolimie

W związku z sytuacją żydowskich dzielnic w Starym Mieście, Naczelny Rabin Jerozolimy

**Do uczestników 2-go seminarium partyjnego**  
Zawiadamiamy, że otwarcie seminarium odbędzie się w sobotę, dnia 17 stycznia br. o godz. 19-tej w sal Domu Kultury w Łodzi przy ul. Kilińskiego 49.

Wydział Propagandy przy CK.  
Partii Haszomer Hacair

## USA chce wysłać marynarzy dla obrony swego konsulatu

WASZYNGTON, PAP. — W Departamencie Stanu zakomunikowano oficjalnie, że przeprowadzono z rządem palestyńskim rozmowy informacyjne w sprawie rozważenia możliwości wysłania do tego kraju marynarzy amerykańskich dla ochrony konsulatu USA w Jerozolimie. Nie osiągnięto jeszcze porozumienia.

Agencja Reutera donosi równocześnie z Jerozolimy, że zdaniem dobrze poinformowanych kół, 300 marynarzy amerykańskich ma przejąć ochronę nad konsulem i innymi budynkami USA w Jerozolimie oraz w czasie przejazdów obywateli amerykańskich na terytorium Palestyny. Według pewnych pogłosek, podobny projekt jest rozważany również przez konsulaty innych państw w Jerozolimie.

LONDYN. Agencja Reutera dowiaduje się z miarodajnych źródeł, że konsul generalny USA w Palestynie prosił tamtejsze władze o zezwolenie na wylądowanie „małej liczby“ amerykańskiej piechoty morskiej, która miałaby pełnić „konsularne obowiązki ochronne“. Nie wiadomo jeszcze, czy rząd palestyński udzielił zezwolenia.

Na wiadomość o tych zamiarach amerykańskich, Biuro Arabskie w Londynie ogłosiło ostry protest, stwierdzając, że udzielenie zgody na wylądowanie jakiegokolwiek bądż amerykańskiego personelu

wojskowego w Palestynie stanowiłoby pogwałcenie trwających jeszcze zobowiązań mandatowych i mogłoby spowodować „niebezpieczne i nieobliczalne konsekwencje“.

W przybyciu amerykańskiej piechoty morskiej w Palestynie, Arabowie widzieliby „prowokacyjne wyzwanie“, na które musieliby zareagować jak najbardziej stanowczo.

Przerwał swą pracę Sąd jerozolimski, zamknięto również główny urząd pocztowy i zagraniczni korespondenci zmuszeni byli wysłać wszystkie wiadomości przez specjalny kabel rządu palestyńskiego.

Zarząd Miejski Jerozolimy został faktycznie podzielony na dwie części, a żydowskie dziel-

nice są wyłącznie administrowane przez urzędników żydowskich.

## Wybuch w hotelu Semiramis

Napięcie w Jerozolimie osiągnęło punkt kulminacyjny, gdy w dzielnicy Katamon został wysadzony w powietrze 3-piętrowy hotel „Semiramis“. W wyniku wybuchu 21 osób zostało zabitych lub pogrzebanych pod gruzami hotelu, a 17-tu zostało rannych. Hotel ten, który był pomieszczeniem okręgowego sztabu arabskich organizacji młodzieżowych, został zaatakowany przez jednostkę Hagany, która przedarła się do wnętrza i podłożyła minę. Wśród ofiar znajduje się konsul hiszpański, oraz sekretarz redakcji organu Muftiego „Al Wachda“. Wybuch spowodował całkowitą dezorganizację w dzielnicy Katamon. Został przerwany dopływ wody i elektryczności. Komunikacja autobusowa została zawieszona, ulice są puste, biura konsulatów zagranicznych znajdujących się w tej dzielnicy, musiały przerwać pracę.

Rzecznik Hagany oświadczył, że hotel „Semiramis“ został wysadzony w powietrze, gdyż znajdował się tam sztab band arabskich na obszarze Starego Miasta. Do hotelu przybywali z Chebronu i Betleem posilki; stąd też wydawano broń mieszkańcom okolic Jerozolimy. Rzecznik Hagany wyraził też ubolewanie, że Hagana nie może wysadzić w powietrze meczetu Aksa będącego miejscem świętym Arabów, aczkolwiek mieści się tam generalny sztab powstańców arabskich.

Donoszą także o starciach w różnych częściach kraju. Do ponownych zajęć doszło w Safedzie, gdzie tłum Arabów oblegał dzielnicę żydowską i ostrzeliwał ją. 6 stycznia bandy arabskie usiłowały wdrzeć się, lecz zostały odparte mocnym ogniem oddziału Hagany. Grupa Arabów zaatakowała południowe peryferie Petach Tikwy. Inna banda ostrzeliwała przedmieście Ramat Gan. Niedaleko Tel-Awiwu dokonano napadu na kibuc Ejfal. Ostrzeliwano również Ejn Sara. Przedstawiciele Hagany oświadczyli, że Arabowie urządzili na dachu meczetu Hassan Bek gniazdo oporu, z którego systematycznie ostrzeliwują przylegające ulice Tel-Awiwu. Około 20 Żydów odniosło rany. Instytucje żydowskie zwracały już uwagę rządu, że Arabowie wykorzystują miejsca święte dla prowadzenia działań wojennych, przy czym władze brytyjskie nie podjęły żadnych kroków.

5 stycznia Hagana przeprowadziła akcję odwetową „we wiosce Ejn-Cejtin w Górnej Galilei. Jednostka Hagany wysadziła w powietrze dom Subi-el-Kadra, jednego z głównych pomocników Muftiego i inicjatora wypadków r. 1929. Pięciu uzbrojonych zostało zabitych. Przy wysadzeniu dalszych 3-ch domów we wsiach arabskich Górnej Galilei zostało zabitych 8 Arabów. Rzecznik Hagany stwierdził, że akcja Hagany wywołała wielkie wrażenie wśród arabskich mieszkańców Górnej Galilei, którzy są niezadowoleni z działalności Muftiego i jego zwolenników.

\* \* \*

Policja brytyjska rozpoczęła ewakuację obszarów przyszłego państwa arabskiego. Jest jednak niejasnym, czy policja będzie przeniesiona do obszarów żydowskich, czy zostanie skoncentrowana w koszarach, oczekująca ostatecznej ewakuacji, która rozpocznie się z początkiem lutego br.

Przedstawiciel rządu oświadczył, że władze palestyńskie rozpatrują sprawę zwrocenia się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o pomoc sanitarną. Rzecznik stwierdził, że szpitale są przepełnione rannymi.

Oficjalnie opublikowano, iż liczba ofiar do dnia 5-go stycznia wynosi: 264 Arabów zabitych i około 800 rannych, 238 Żydów zabitych i 340 rannych; 22 żołnierzy i policjantów zabitych i 114 rannych.

\* \* \*

## W sprawie transportu broni

NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykańskie Towarzystwo Eksportowe wydało telegraficzny rozkaz kapitanom 2 okrętów, wyladującym przewożące towary w Haifie, by sprawdziły, czy wśród ładunku nie znajdują się materiały wybuchowe.

Rozporządzenie to jest wynikiem znalezienia materiałów wybuchowych na jednym ze statków tego towarzystwa „Executor“ — który laadował towary w Jersey-City.

\* \* \*

LONDYN. Na terenie całej W. Brytanii tyśiące kobiet podpisuje petycję, domagającą się powrotu żołnierzy, ich mężów, z Palestyny. W miejscowości Olyside podpisała takie petycje przeszło 10.000 kobiet.

## Tydzień POLITYCZNY

Ubiegły tydzień obfitował w szereg wydarzeń politycznych na arenie międzynarodowej, które przykuły uwagę opinii świata, śledzącej bacznie za rozwojem wypadków na greckim i chińskim teatrze wojennym, oraz za politycznymi posunięciami anglosaskiego bloku na kontynencie europejskim.

Zwycięska ofensywa gen. Marcosa w Grecji oraz porażki wojsk Kuomintangu silnie zaniepokoiły amerykańskie i angielskie kółka rządowe, które poczyniły szereg kroków dla wzmocnienia swych zagrożonych pozycji.

W bezpośrednim związku z tymi wydarzeniami, które wywołały konsternację wśród anglosaskich kół, a w pierwszym rzędzie Wall Street — pozostaje niewątpliwie dorożne orędzie Trumana do Kongresu, oraz konferencja gubernatorów wojskowych z premierami Bizonii we Frankfurcie.

### I. OREDZIE TRUMANA

Profilaktyka ekspansywnego imperializmu amerykańskiego, zmierzająca do zapobieżenia zarówno nadciągającemu wewnętrznemu kryzysowi USA, jak i do wstrzymania demokracji Europy zachodniej — znalazła swe odbicie w orędziu Trumana, które omówiło dwie sprawy: a) zwalczanie inflacji w USA, b) pomoc dla Europy zachodniej.

Pragnąc równocześnie uzyskać zgodę Kongresu na asygnowanie miliardowych sum dla udzielenia pomocy Europie, oraz licząc się z przyszłymi wyborcami — Truman przedłożył Kongresowi zredukowany plan Marshalla, żądając uchwalenia nie 17 miliardów na okres 4-letni, lecz tylko 6.800.000.000 na 15 miesięcy.

Projekt ten „okrasili“ on szeregiem pięknych obietnic o poprawie bytu obywateli amerykańskich, dla których perspektywy stają się coraz bardziej smutne w świetle oświadczenia znanego amerykańskiego ekonomisty Roberta Natana. Jak wiadomo, zdaniem tego ekonomisty, ilość bezrobotnych w USA w bieżącym roku wyniesie 6—8 milionów osób, a życie gospodarze w kraju dolara napotka na poważne trudności, w pierwszym rzędzie na skutek zmniejszonych zdolności nabywczych w społeczeństwie amerykańskim. W podobnym świetle przedstawił również perspektywę robotników amerykańskich organ CIO „CIO News“, który pisze, iż wprowadzenie antyrobotniczej ustawy Tafta-Hartley'a jest tylko pierwszym krokiem do dalszych ograniczeń.

Można było przewidzieć, że stanowisko rządu zarówno w sprawie walki z inflacją, jak też pomocy dla Europy — spotka się z zasadniczą opozycją tak ze strony republikańskiej większości, jak również ze strony pewnych kół demokratów.

W każdym razie zapowiedź skrupulatnego i szczegółowego zbadania planu Marshalla w komisjach Kongresu — nie rokuje szybkoj „pomocy“ dla krajów europejskich, z których kilka zaczęło już wprawdzie korzystać z mikroskopiowej doraźnej pomocy amerykańskiej t. zw. „małego planu Marshalla“.

Fakt, iż w toku obrad Kongresu poważnie miejsce zajęła kwestia udziału Niemiec w planie Marshalla — pozostaje w ścisłym związku z obradami przedstawicieli stref anglosaskich z premierami Bizonii, które nie przypadkowo rozpoczęły się tegoż dnia. kiedy Truman wwałaslił swoje orędzie.

### II. FRANKFURCKA KONFERENCJA

Realizując konsekwentnie swe plany odnośnie Niemiec, anglo-amerykańskie władze okupacyjne przystąpiły do montowania prowizorycznego rządu Niemiec zachodnich pod nazwą „Komitetu Wykonawczego“, przygotowując jednocześnie jako stolicę Bizonii — Frankfurt.

Nie liżąc się ze zdaniem narodu niemieckiego, ani też jego przedstawicieli — inicjatorzy narady frankfurckiej narzucili swój plan konstytucyjny odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Cały szereg faktów potwierdza, iż plan ten był szczegółowo opracowany jeszcze przed naradą frankfurcką i znajdował się niewątpliwie w rękach Marshalla i Bevina, kiedy zasiadali oni podczas obrad londyńskich.

Należy podkreślić, iż pierwowzrost skrypcy w tej „symfonii frankfurckiej“ grają oczywiście Amerykanie, którzy, jak podaje „United Press“, po dokonaniu odnośnych zmian obejmą najważniejsze stanowiska w dwustrefowych instytucjach mocarstw okupacyjnych i już w chwili obecnej nadają ton Bizonii.

Ciekawe są również odgłosy pracy niemieckiej, która na równi z demokratycznymi organizacjami i związkami zawodowymi we wszystkich prowincjach niemieckich — ostro protestuje przeciwko tym posunięciom okupacyjnych władz anglosaskich, podkreślając, iż „nie wzięto nawet pod uwagę woli narodu niemieckiego i zamieniono Niemcy zachodnie w kolonię anglosaską“.

Fakt samowolnego decydowania o losie, dotyczącym 40 milionów Niemców i ustalenia marionetkowego rządu, którego premier, jak donosi korespondent „Daily Mail“, ma mieć daleko idące pełnomocnictwa — jest jawnym naruszeniem zasad krymskiego i poczdamskiego układu. Stał się on niebezpiecznym aktem, zagrażającym bezpieczeństwu świata.

\* \* \*

# Możliwość wysyłki armii międzynarodowej do Palestyny

**LAKE SUCCESS** (kor. wł.). Jak twierdzą dobrze poinformowane koła dyplomatyczne, niektóre wielkie mocarstwa od dłuższego czasu rozpatrują sprawę stworzenia armii międzynarodowej dla przeprowadzenia uchwały ONZ o podziale Palestyny.

Nie została jeszcze powzięta ostateczna decyzja w tej sprawie — przede wszystkim dlatego, iż Stany Zjednoczone wciąż jeszcze nie zbadały sytuacji. Z tego też powodu Związek Radziecki nie zwrócił się jeszcze z propozycją do Rady Bezpieczeństwa, by uznała sytuację w Palestynie, jako groźbę dla pokoju światowego.

Narazie wysunięto trzy propozycje odnośnie składu armii międzynarodowej, która mogłaby być wysłana do Palestyny:

1. Armia złożona tylko z oddziałów wielkich mocarstw, uzgodniona z Komitetem Sztabu Wojskowego ONZ, a wysłana przez Radę Bezpieczeństwa za aprobatą uczestniczących rządów.

2. Armia złożona wyłącznie z jednostek małych państw — wyposażona w broń przez wielkie mocarstwa.

3. Armia, w której każde z wielkich mocarstw byłoby reprezentowane przez specjalne jednostki, wspomagane przez kontyngenty małych państw — a która działałaby pod nadzorem Komitetu Sztabu Wojskowego ONZ.

Tutejsi obserwatorzy utrzymują, że ani pierwsza, ani druga koncepcja nie rokuje wielkich nadziei, by dane armie mogły odpowiednio wywiązać się ze swych zadań. Podczas gdy armia, złożona wyłącznie z jednostek wojskowych wielkich mocarstw, może nie być skompletowana z powodu sprzecznych interesów tych mocarstw — to przedstawiciele małych państw odgrywają się od myśli udziału w armii, złożonej jedynie z

ich oddziałów wojskowych. Twierdzą oni, że skoro wielkie mocarstwa wyraźnie zaznaczyły w statucie ONZ, iż odpowiedzialność za międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo biorą przede wszystkim na siebie — byłoby jawną niesprawiedliwością zrzucić ciężar wykonania decyzji ONZ o podziale Palestyny wyłącznie na małe państwa.

Toteż największe szanse ma trzecia, kompromisowa koncepcja o kombinowanym udziale wielkich i małych państw.

**LONDYN.** — Fakt nominacji byłego ambasadora W. Brytanii w Austrii, Henry Mack'a, ambasadorem w Bagdadzie jest komentowany jako wydarzenie doniosłej politycznej wagi. Jak twierdzą, fakt ten dowodzi, że Londyn

politycznej wagi. Dowodzi ono, że Londyn zwraca coraz baczniejszą uwagę na tę część kontynentu. Jest bowiem tajemnicą poliszynela, że wpływy USA w krajach arabskich wzrosły kosztem W. Brytanii. Wyjazd Edena na Bliski Wschód był pierwszą oznaką zaniepokojenia angielskich kół kolonialnych, z powodu zachwiania się brytyjskiej pozycji na Lewancie. Przywódca konserwatystów, który „szykuje się” już do objęcia władzy po przyszłych wyborach parlamentarnych w roku 1949, ma naprawić wyrwy, dokonane w angielskim murze na Bliskim Wschodzie.

Nominacja Henry Mack'a na ambasadora w Bagdadzie nabiera w świetle powyższych faktów specjalnego znaczenia. Oznacza ona, że nie tylko Bliski Wschód ale i Środkowy — stał się wkrótce widowiskiem wielkiej angielskiej rozgrywki dyplomatycznej.

## Tow. J. POLAKIEWICZOWI (Kibuc Ejn Szemer)

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca

składają

Elijahu Rudolf i Miszka Lewin

# Pierwsze posiedzenie Komisji Palestyńskiej

## Kwestia utworzenia armii międzynarodowej

**NOWY JORK.** W piątek odbyło się pierwsze posiedzenie nowoukonstytuowanej komisji Palestyńskiej ONZ. Przewodniczącym komisji został wybrany jednomyślnie dr.

**Karol Lisiecki** (Czechosłowacja). Oświadczył on, że uważa komisję za tymczasowy organ wykonawczy Generalnego Zgromadzenia, wobec czego komisja nie będzie mogła zmienić dyrektyw politycznych Zgromadzenia. Jeśli zajdzie potrzeba dokonania pewnych pilnych posunięć politycznych, będzie to zadaniem Rady Bezpieczeństwa.

„Jesteśmy gotowi — dodał Lisiecki — wykorzystać jak najlepiej nasze możliwości. Nikt jednak nie może oczekiwać cudów od kilku samotnych pielgrzymów, którzy ciwlowo mają w ręku jedynie flagę Narodów Zjednoczonych, jako środek przeprowadzenia podziału Palestyny“.

Wiceprzewodniczącym został wybrany, również jednomyślnie, Raul Diez de Medina (Boliwia).

Do członków komisji zwrócił się z przemówieniem sekretarz generalny Trygve Lie

Wyraził on ubolewanie z powodu zajść, jakie wydarzyły się ostatnio w Palestynie. Sądzi on jednak, że nieporządki tego rodzaju były już od kilku lat na porządku dziennym w tym kraju. To właśnie było w znacznym stopniu przyczyną zajęcia się przez ONZ tym problemem.

Następnie sekretarz generalny zacytował rezolucję Zgromadzenia, wzywając zainteresowane rządy i narody, by powstrzymały się od wszelkiej akcji, która mogłaby narazić na szwank zalecenia ONZ w sprawie Palestyny. Wasza misja — powiedział Trygve Lie — jest jasno określona. Powinności poczynić wszelkie konieczne kroki, prowadzące do ustanowienia w Palestynie nie później, niż 1 października 1948 roku, niepodległego państwa arabskiego i niepodległego państwa żydowskiego.

Przewodniczący komisji Lisiecki zaproponował, by sekretarz generalny wezwał przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Agencji Żydowskiej i Komitetu Arabskiego w Palestynie do odbycia z komisją konsultacji i do udzielenia jej wszelkiego niezbędnego poparcia. Propozycja ta została przyjęta i na tym posiedzeniu zakończono. O następnym publicznym posiedzeniu komisji ukaże się zawiadomienie w terminie późniejszym.

### SPRAWA ARMII MIĘDZYNARODOWEJ

**NOWY JORK.** Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygve Lie oświadczył na konferencji prasowej, że przedstawi sprawę utworzenia specjalnej armii międzynarodowej dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa w Palestynie — na najbliższym posiedzeniu Komisji Palestyńskiej ONZ.

## W KILKU WIERSZACH...

Koła rzeczoznawców w Damaszku donoszą, że konferencja naczelników sztabów wojsk arabskich, która miała się odbyć w Damaszku w tych dniach, została odłożona z powodu szerzenia się cholery w Syrii.

Komentując wypadki w Palestynie, londyński „Daily Mail“ pisze, że są to najpoważniejsze rozruchy od czasu powzięcia uchwały o podziale.

Konserwatywny „Daily Graphic“ donosi, że termin wycofania wojsk brytyjskich z Palestyny — został odroczony na późniejszy okres.

Jak donoszą z Jerozolimy, przewodniczący Wysokiego Komitetu Arabskiego wysłał telegram do Dżamala Husseini, prosząc go, by natychmiast wrócił do Palestyny w związku z rozruchami w kraju.

Jak donosi „Felestin“, Legion Arabski będzie obecnie konwojował każde auto transportowe wiozące towary do Transjordanii, głównie na drodze Haifa—Jaffa.

W ub. roku zbudowano w Palestynie 1512 domów, z nich 1126 w Tel-Awiwie, Ramat-Gan, Petach-Tikwie i okolicach, w Haifie, Saffed i Afule.

10

Z miejsca poczułem, że jestem spuchnięty. Wytarłem dłońmi oczy i przekonałem się, iż policzki moje mokre są od krwi i łez. Głowa ciążyła mi niewymownie, a w uszach stukaly młoty. Spojrzałem przed siebie i zorientowałem się, że leżę na podłodze. Z trudem podniosłem się i spostrzegłem, jak obaj moi oprawcy wycierają pot z czoła. „Długi“ siedział na krześle i spokojnie palił cygaro. Nogi odmawiały mi posłuszeństwa i oparłem się o stół, by nie upaść...

— A więc drogi przyjacielu, gdzie znajdują się twoi towarzysze? — spytał łagodnym, rzec można, ojcowskim głosem.

Nie miałem sił, by odpowiedzieć. Potrząsnąłem tylko przecząco głową.

— Kontynuować! — rozkazał „długi“. Siepacze rzucili mnie na ziemię i jeli deptać po mnie butami. Potem związali mnie powrozem, zafixowali kij między nogi i unieśli w górę... Wisieliem tak między dwoma stolami — z głową zwieszoną na dół, z bosymi piętami na zewnątrz. I znów powtarzali się w nieskończoność okrutne razy...

Po pewnym czasie przestałem odczuwać uderzenia pałek. Łączność między moim a resztą ciała doznała nagłej przerwy. Zemdlałem.

Gdy rozwarłem oczy, ujrzałem się znów na podłodze. Pęta nie kępowały moich rąk i nóg. Usiłowałem podnieść się, lecz bezwładnie osunąłem się z powrotem na ziemię.

J. Palgi

## Z dziennika spadochroniarza

— Czy masz mi coś do powiedzenia? — zagadnął „długi“, pochylając się nade mną z szatańskim uśmiechem.

O, nie! Jestem jeszcze, na szczęście, przytomny. Nie ulega wątpliwości, że wyzłone ducha pod ich rękami. Wołę jednak śmierć, niż zadawane mi tortury. Koniec końców zabiją mnie po kilku dniach, jeśli nawet opowiem im wszystko, o czym tak bardzo pragnęliby się dowiedzieć... Nie, po sto kroć nie!

Wysilając struny głosowe, wymamrotałem:

— Możesz nadal kontynuować swą robotę! —

Gdy po raz trzeci otworzyłem oczy, byłem przemoczony do nitki. Prawdopodobnie wylano na mnie parę kubłów wody. „Długi“ przeszył mnie przenikliwym wzrokiem. Najwidoczniej uznał śledztwo tym razem za ukończone. A może obawiał się, że skonom pod rękami zbrów.

Zrobił znów uprzejmą minę i odezwał się „dobrodusznikiem“:

— No, no! Jesteś stworzony z dobrego materiału. Spodziewam się, że będziemy przyjaciółmi...

Thum. H. Safrin

Skinął oprawcom, którzy ujęli mnie pod ramiona. Odczułem piekielny ból od samego dotyku ich rąk. Krzyczałem w niebogłosy...

— Bądźcie ostrożni. Obejdźcie się grzecznie z panem porucznikiem! — upomniał ich „długi“, a szyderczy jego śmiech potoczył się po ciemnym korytarzu.

Nogi moje wlokły się po kamiennej posadzce, kolana załamywały się. W ten sposób znalazłem się z powrotem w celi.

Znów byłem sam. Ciało moje było opuchnięte. Zakrzepła krew przygłębiała do skóry. Nie miałem sił, by unieść się z posadzki i położyć się na przycie.

Straciłem przytomność. —

Rozkoszny chłód owiał moje czoło. Otworzyłem oczy. Nade mną nachylał się sędziwy człowiek w mundurze żołnierza. W półmroku świeciły jego białe włosy, wystające spod czapki, która ludzko przypominała angielską pilotkę. Stwierdziwszy, że rozwarłem powieki, szeptał mi do ucha:

— To jeszcze nic. Wstań, pomoże ci ułożyć się na przycie...

## Pamięci Hansa Beyta

Mało jest ludzi w ruchu syjonistycznym w Polsce, którzy wiedzieli cokolwiek o działalności Hansa Beyta. Był on bowiem człowiekiem skromnym i nigdy nie szukał rozgłosu. Od czasu przybycia do Palestyny poświęcił całą swą energię dla jednej z najważniejszych dziedzin naszej działalności syjonistycznej — dla wyzwolenia i wychowania młodzieży żydowskiej. Był on prawą ręką Henrietty Shold jednej z najwybitniejszych kobiet w narodzie żydowskim. Przeczuwali oni nadciągającą katastrofę i od czasu dojścia Hitlera do władzy — zajmowali się akcją imigracji młodzieży z krajów diaspory, oraz zapewnieniem jej wychowania i wykształcenia po przybyciu do Palestyny. Ilekroć do brzegów Palestyny przybywały okręty z imigrującą młodzieżą, można było spotkać Hansa Beyta w porcie. Człowiek wysokiego wzrostu, zawsze serdecznie uśmiechnięty, z ojcowską miłością interesował się każdym z przybywających; troskliwie załatwiał jego sprawy. Nie był on urzędnikiem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Kierował sprawami przez bezpośredni kontakt z młodzieżą. Po śmierci Henrietty Shold zajął jej miejsce. W ciągu całego okresu wojny czynił nieprzerwane wysiłki dla ocalenia z piekła hitlerowskiego dzieci i młodzieży. Tysiące młodzieży, znajdującej się na wszystkich frontach budowy naszego dzieła palestyńskiego — to żywy pomnik dla jego wielkiego wysiłku.

J. A.

(D.c.n.)

### Łańcuch prasowy

GOLDBERG OZEF wezwany przez N. GRUSSA składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Goskinda St. — Łódź, dyr. Juszyńskiego — Warszawa.

Dr GLIKSMAN — Łódź, wezwana przez dr LUBELSKĄ składa zł 1.000 i wzywa: ob. H. Herszkowicza — Łódź.

SZEJNFELD SALEK — Łódź, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: M. Zygmunta — Łódź, G. Szeigla — Łódź, Ch. Zajdenwerga — Łódź, J. Fleiszona — Łódź.

PACANOWSKI STANISŁAW — Łódź, składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: H. Olszera — Łódź, E. Foglera — Łódź.

B. LOWENWIRT — Legnica, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: E. Sztajnbucha — Legnica, Z. Feniga — Legnica, K. Parnesa — Palestyna, Kibuc Merchawia.

SZ. BEKIERMAN — Legnica, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: H. Reznika — Legnica, N. Tunkelroja — Legnica, H. Landaua — Legnica, W. Szpadła — Legnica, S. Bojmgartena — Legnica.

LEFELSZTYL BERNARD — Legnica, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: A. Ickowicza, L. Binsztoka — Legnica, Sz. Sztarna — Legnica.

KUHNREICH ROZA — Kraków, wezwana przez KIBUC HASZOMER HACAIR w Krakowie, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: B. Bleiweisa — Kraków, Ch. Hoistattera — Kraków, J. Stattera — Kraków, P. Fasta — Katowice, S. Staplera — Katowice, H. Friszera — Katowice, Silberbacha — Kraków, Silbermana — Kraków, Gustę Wieczorek — Kraków, J. Neufolda — Kraków, Linkowskiego — Kraków, S. Färbera — Kraków, Wachs-Bidera — Kraków, Kocha — Kraków, Halperna — Kraków, Baldingera — Kraków.

BARAN Z. — Szczecin, składa zł 300. M. FLANK — Szczecin, składa zł 200. KAC i RIT — Szczecin, składają zł 500. WEBER — Szczecin, składa zł 200.

WANDEL — Szczecin — składa zł 300 i wzywa ob. E. Amada — Łódź.

ZASK E. — Szczecin, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Sz. Sidorąńskiego — Szczecin, Dawidowicza — Łódź.

ZILBERBERG — Szczecin, składa zł 300 i wzywa ob. ob.: Piona — Szczecin, Fryberga — Szczecin.

ALTMAN — Szczecin, składa zł 300. T. KAC — Szczecin, składa zł 100. MYSKIN-FRYDMAN — Szczecin, składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: Chigryna — Warszawa, B. Epsztejna — Legnica, Blimę Chanoszowicz — Tel-Awiw.

F. BORSUK — Szczecin, składa zł 500. RUBINOWICZ — Szczecin, składa zł 200. BIRMAN — Szczecin, składa zł 200. T. HELFMAN — Szczecin, składa zł 300.

B. HOROWICZ — Szczecin, składa zł 400 i wzywa ob. ob.: Holendra — Szczecin, Jakubowicza — Szczecin.

S. BERMAN — Szczecin, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: Rut Slucką — Szczecin, Mirę Areską — Szczecin, inż. Eurweisa — Szczecin, H. Przytyckiego — Warszawa, B. Barona — Szczecin, Bat Ami Milgrom — Kibuc Amir, inż. Judkowicza i D. Waksmana — Kibuc Gal-On, Nechamę Afeszer — Cypr, L. Kostman — Bytom.

SZ. RAPACKI — Szczecin, składa zł 200. WEKSLER H. — Szczecin, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: dra Wassersztejna — Szczecin, M. Kirszenblata — Szczecin, Glicensztejna — Szczecin.

L. DIAMAND — Szczecin, składa zł 1.100 i wzywa ob. ob.: M. Mitelmana — Szczecin, J. Cymmana — Szczecin, K. Wurcelmana — Wrocław.

KAJTMAN — Szczecin, składa zł 200. B. LEW — Szczecin, składa zł 200 i wzywa ob. ob.: I. Frydmana — Szczecin, Berencwajga — Szczecin, I. Lewa — Szczecin, J. Garkawca — Szczecin.

J. SCHMIDT — Szczecin, składa zł 100. CZ. GLIKSON — Szczecin, wezwana przez L. GOLDENCAJL, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: mgra E. Glikson — Szczecin, inż. Blaswajna — Szczecin, inż. Birmana — Szczecin, H. Boczko — Szczecin.

A. LICHTENSZEJN — Dzierżoniów, wezwany przez Hubermana, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: B. Druga — Dzierżoniów, Sz. Czerchosa — Dzierżoniów, M. Gordona — Dzierżoniów, N. Kantorowicz — Dzierżoniów, I. Klafiter — Dzierżoniów, Procela — Dzierżoniów.

IDES HABERMAN — Gliwice, składa zł 1.000 i wzywa ob. ob.: H. Riegera — Gliwice, Ikowicza Bolesława — Gliwice.

A. BRENER — Legnica, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: M. Mandelbauma — Legnica, M. Flamenbauma — Legnica, A. Księżkę — Legnica, B. Lemkowicza — Legnica, Sz. Naguszewera — Legnica.

SZ. ZYLBERSZYC — Bielawa, składa zł 500 i wzywa ob. ob.: A. Szilmana — Bielawa, Sz. Tenenbauma — Bielawa, L. Fogla — Warszawa, I. Raucha — Kibuc Jad Mordechaj, M. Kanaera — Stamborg.

H. APELBAUM — Szczecin, składa zł 200. J. LANDAU — Szczecin, składa zł 200 i wzywa ob. A. Kaca — Szczecin.

# Sytuacja gospodarcza Palestyny w związku z ostatnimi zajściami

## 600 TON MROŻONEGO MIĘSA DLA PALESTYNY

Przedstawiciele wydziału gospodarczego Zarządu Miejskiego Tel-Awiwu zakomunikowali, iż w styczniu br. Palestyna otrzyma 600 ton mrożonego mięsa, z rocznego kontyngentu dla Palestyny wyznaczonego przez brytyjskie ministerstwo aprowizacji.

Sekretarz wydziału gospodarczego Zarządu Miejskiego Tel-Awiwu podkreślił, iż import mrożonego mięsa znajduje się pod międzynarodowym nadzorem i nie ma możliwości sprowadzać do kraju większej ilości tego mięsa. Są czynione wysiłki, by sprowadzić w najbliższych tygodniach cały kontyngent mięsa, który zaspokoiliby potrzeby jiszuwu na okres 3 miesięcy.

Agencja Żydowska postanowiła wyasygnować pewną sumę dla sprowadzenia bydła z zagranicy.

## Rozbudowa Rechowot

Kolonia Rechowot rozszerzyła swe granice, dzięki budowie nowej dzielnicy, w północno-zachodniej części kolonii. Rozpoczęto budowę 30 mieszkań dla robotników. Koszty budowy wyniosą 40.000 funtów. Budowę wykonuje „Sole Bone”. W tym samym miejscu Rada kolonii planuje budowę 32 mieszkań dla imigrantów. Koszty budowy wyniosą 16.000 funtów. Tereny zostały nabyte przez KKL i są przeznaczone pod budowę 160 mieszkań.

W grudniu położono kamień węgielny pod budowę wspomnianych domów. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele różnych instytucji i zaproszeni goście.

Komisja Kulturalna przy Łódzkim Komitecie Partyjnym Haszomer Hacair organizuje od 15 stycznia 1948 roku

## Kursy nauczania języka hebrajskiego

dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmuje tow. M. Segal w sekretariacie przy ul. Więckowskiego 1, m. 8 od godz. 9.00 — 14.00 i od 16.00 — 19.00.

# Z ośrodków żydowskich w świecie

AMSTERDAM (ITA). Do Holandii przybyło 230 żydowskich rzemieślników wraz z rodzinami. Uchodźcy będą zatrudnieni w przemyśle odzieżowym.

Uzyskują oni prawo do naturalizacji po 5-letnim pobycie w kraju.

Holenderski „ORT” urządził specjalne kursy, celem udoskonalenia kwalifikacji przybywających uchodźców.

NOWY JORK (obsł. wł.). Krajowy Komitet dla Pracujących Palestyny zamierza w ciągu 2 tygodni zebrać nadzwyczajny fundusz dla Hagany i Histadrutu w wysokości miliona dolarów.

Na doroczny Zjazd Komitetu, który odbędzie się 18 stycznia w Nowym Jorku, delegaci przywiezł zebrań w poszczególnych miastach sumy, które zostaną bezzwłocznie przekazane do Palestyny.

LONDYN (obsł. wł.). Odbędzie się tu nadzwyczajna konferencja, zwolana przez „Joint Palestine Appeal”, celem rozpoczęcia akcji zebrania 2,5 miliona funtów w 1948 r.

Na konferencji wystąpił kierownik Wydziału Finansowego Agencji Żydowskiej Eliezer Kaplan, który omówił 4-letni plan absorpcji 400.000 nowych imigrantów w Palestynie.

## Z ŻYCIA PARTII HASZOMER HACAIR

W sobotę dnia 17 grudnia br. odbędzie się w Łodzi otwarcie drugiego seminarium partyjnego. Seminarium potrwa 10 dni, w ciągu których będzie wygłoszonych 65 referatów. Odbędzie się również szereg pogadanek, imprez i t. d. Większość oddziałów partyjnych zapowiedziało swój udział w seminarium. Referować będą członkowie CK oraz zaproszeni lektorzy.

Do wszystkich uczestników seminarium rozesłano dokładne instrukcje, dotyczące ich udziału.

Jednocześnie położono kamień węgielny pod budowę Domu Robotniczego. Budowa tej kulturalnej instytucji została zainicjowana przez Komitet Wykonawczy Histadrutu, który wyasygnował na ten cel pewną sumę z budżetu przeznaczonego na budowę Domów Robotniczych.

## Wystawa przemysłu i rolnictwa Raanana

W Raanana została otwarta wystawa, obrazująca osiągnięcia tej kolonii, w różnych gałęziach przemysłu i rolnictwa. Kolonia ta miała obchodzić w tych dniach swój jubileusz, lecz ze względu na sytuację w kraju uroczystości zostały odroczone. Wystawa odzwierciedla osiągnięcia we wszystkich dziedzinach produkcji Raanana. Na wystawie zaprezentowane są różne produkty rolne, jak sadzonki, soki, marmelady i konserwy, oraz różnego rodzaju produkty przemysłowe jak wózki dla transportu owoców cytrusowych z plantacji, kurniki, wanny, lampy elektryczne, piece, metalowe naczynia, artystycznie wykonane meble i cały szereg wyrobów tkackich, szewskich i krawieckich.

## Życie gospodarcze kraju w obecnej sytuacji

I. Zaopatrzenie w produkty rolne

Do Tel-Awiwu przybyła duża ilość towarów, co wpłynęło na spadek cen hurtowych. Ceny detaliczne również spadły w dużej mie-

rze w całym mieście. Należy podkreślić, że ceny spadły mimo braku dostaw ze źródeł arabskich. Również do Jerozolimy wysłano dużą ilość warzyw, owoców i ryb, a także mleka w normalnej ilości. Wszystkie gospodarstwa w całym kraju stosują się do instrukcji w sprawie wysyłania maksymalnych ilości produktów, lecz napotykają one na wielkie trudności w dostawie.

### II. Transport i komunikacja

Władze dotychczas nie wypełniają swych obowiązków w sprawie przestrzegania bezpieczeństwa na głównych drogach komunikacyjnych i konwoje z towarami zmuszone są przebiegać się długimi okólnymi drogami. W gospodarstwach odczuwa się silny brak aut transportowych.

### III. Przemysł

W Radach Robotniczych panuje obawa, iż w najbliższej przyszłości odczuje się brak rąk robotniczych dla potrzeb bezpieczeństwa. Istnieje konieczność przyspieszenia aliji, by sprostać poważnym zadaniom ekonomicznym.

### IV. HANDEL

Sytuacja panująca w kraju odbiła się poważnie na handlu detalicznym. Fakt ten wpływa również na handel hurtowy. Nie odczuwa się jednak braku towarów w kraju, co zapobiega wzrostowi cen.

### Budownictwo

Prace budowlane w Tel-Awiwie i w okolicy związane są z brakiem żwiru. Transport żwiru z Benjminy jest drogi, a transport z gór Jerozolimy napotyka na trudności. Specjalna komisja zajmuje się sprawą sprowadzenia żwiru z Migdal-Cedek. Organy bezpieczeństwa jiszuwu gotowe są rozłożyć opiekę nad produkcją w kamieniołomach Migdal-Cedek i transportem żwiru. Lecz władze czynią trudności: nie zezwalają na posługiwanie się dynamitem w tych kamieniołomach. Stanowisko władz w okręgu Lyddy w tej sprawie nie jest również przychylnie.

### Eksport

W dziedzinie eksportu, wiadomości są pomylne. Z Rodezji przybyło poważne zamówienie na wyroby szklarskie fabryki „Fenicia”. Istnieją poważne perspektywy na duże zamówienia wyrobów tekstylnych.

W związku z wystawą palestyńską w Johannesburgu napływa dużo próbnych zamówień. Specjalnie duże zainteresowanie wykazuje się tam dla produkcji „Wulkan” (wanny), palestyńskich wyrobów tekstylnych i chemicznych. Napływa również duża ilość zamówień z krajów europejskich na wyroby fabryk obuwi.

## Ogólna sytuacja

Na ogół należy stwierdzić, iż w dziedzinie gospodarczej jiszuw aktywnie przygotowuje się do długiego, ciężkiego okresu. Społeczeństwo żydowskie przysposabia się do nowych warunków ekonomicznych. W jiszuwie panuje przekonanie, że gospodarka nie tylko wytrzyma trudną próbę, lecz również rozszerzy znacznie swój zasięg. Gospodarstwa rolne mimo trudnych warunków (służba bezpieczeństwa i praca w dzień również połączona z ochroną) kontynuują swą działalność we wszystkich dziedzinach.

### PODZIĘKOWANIE

Zarząd 8-mio klasowej szkoły hebrajskiej wyraża serdeczne podziękowanie ob. ENGLENDEROWEJ i ob. FABEROWEJ, za zebranie na rzecz szkoły sumy zł 39.500.

## Ogłoszenia drobne

Dr REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, godz. 2 — 7 po poł.

Dr ZAURMAN, specjalista: skórne, weneryczne. 8—10, 5—7. Nawrot 8, Telefon 129-39.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł. za wyraz (minimum 150 zł.). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po zł należności do naszego konta w PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że ogłoszenie ma być zamieszczone. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Więckowskiego 4/8. Skrytka pocztowa 59. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna — 80 zł. Wdawca: HASZOMER HACAIR w Polsce. Druk: R.S.W. „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17. Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB D-023141